

Wampiry budzą się nocą w nas i przybierają ludzką twarz i  
Dobrze wiesz, że gorzej jest jak chcą w nas zostać dłuższy czas  
Czasem coś kusi nas wciąż i musisz to wziąć  
Choć miałeś rzucić to w kąt ale lubisz, lubisz to coś coś  
Każdy z nas ma w sobie tyle ciemnych spraw i małych kłamstw  
Jak tamta laska, która lubi skoki w bok i dobry koks  
Gdy jej mąż zarabia za granicą, by mieli nowe życie, by w końcu  
dla nich zrobić coś  
Ona woli swój sobotni sport, dla niej to jak golf  
Bo najlepiej z rodziną wychodzi się na zdjęciach  
Imprezki, kolesie i przyjęcia  
Nie płacze po nich w chusteczki Velvet  
Ale lubi się zakochać od pierwszego dmuchnięcia  
Pamiętam jak wyszedłem, nie pamiętam jak wróciłem  
Zapamiętać nie mam siły, lubię zapominać chwile  
Lubię kiedy w nocy staję się kimś innym całkiem  
Zapominam wszystko inne, płynę, płynę, ratuj mnie

I choć brak mi tchu, brak mi śliny, wypłukuję witaminy  
Pragnę więcej dopaminy, chcę coś, o czym zapomnimy  
Piję, piję, piję, piję i tańczę  
Lubię to jeśli mnie nie zabije zanim zasnę

Spójrz w oczy miasta, to jakbyś właśnie zaglądał w oczy diabłu  
I znów nie możesz zasnąć, każdy łyk ciągnie Cię na dno  
I czujesz, że to nic nie warte, chyba przydałby się psychiatra  
Ona sprowadza cię na parter, w głowie masz galimatias  
Chyba lubisz tak oderwać się od Niej i gdzieś się nachlać  
Ale mógłbyś popełnić zbrodnię, gdybyś z innym Ją zastał  
W tej desperacji płyniesz, więc nie obchodzi Cię czas  
Każda flaszką temu sprzyja, ale wiesz, że nie pierwszy raz  
W facjatach, które tu mijasz ciągle widzisz Jej twarz  
Bo nie jesteś bez winy, masz wokół tyle ciemnych spraw  
Nie da Ci spać sumienie, ale właśnie się go pozbyłeś  
I teraz zupełnie bez utrapienia mijają Ci wszystkie chwile  
Jest Tobie obce każde brzemie, zostawiasz je tylko w tyle  
Lecz jutro szybko zejdziesz na ziemię, chyba że znowu popłyniesz  
Z  
Więc pijesz i pijesz, i wiesz, coś mi to przypomina  
Pragniesz więcej dopaminy, ja też nie mogę się powstrzymać

I choć brak mi tchu, brak mi śliny, wypłukuję witaminy  
Pragnę więcej dopaminy, chcę coś, o czym zapomnimy  
Piję, piję, piję, piję i tańczę  
Lubię to jeśli mnie nie zabije zanim zasnę